



Dodatek wystawowy

do nr. 38 „Przemysłu Skórnego”

## W przededniu zamknięcia Wystawy

Powsz. Wystawa Krajowa jako korona tytanicznej pracy i wysiłków narodu polskiego.

Dziesięć lat minęło od chwili gdy Polska Odrodzona skupiła całe swe siły na odbudowę zniszczonych polaci kraju.

Po dziesięciu latach swej niepodległości, Polska zestawiała swój bilans dziesięcioletni i pokazała światu swą pracę, swą tężyznę.

Kraj, który wydał Wyspiańskiego i Tetmajera — że wspomniemy tylko o ostatnich dziesiątkach lat przed wojną światową — tracił niezmiernie na żywotnych siłach, corocznie pozbywając się setek tysięcy emigrantów, którzy za morza, na tulaćca, niepewną dolę za kawałkiem chleba, wedrować musieli.

A jednak mimo ubytku tych synów i córek, w tak krótkim czasie, Polska dała dowody że rozwija się coraz bardziej na wszelkich polach, tak w rolnictwie, jak w handlu i przemyśle, że nie pozostaje w tyle w dziedzinie sztuki, nauk, i wynalazków — a najlepszym i najwidoczniejszym dowodem tej żywotności narodu polskiego jest Powszechna Wystawa Krajowa, będąca niejako koroną tytanicznej pracy i wysiłków narodu polskiego.

Tak oto stanęła pierwsza Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu. Tak oto zbudowane zostało żywe świadectwo naszych wartości i znaczenie moralne Narodu Polskiego.

Czy zwiedziliście już Powszechną Wystawę Krajową?

Jeszcze tylko krótki czasokres dzieli nas od chwili zamknięcia jej.

Nikogo nie powinno więc zabraknąć pośród zwiedzających. Tam dopiero napełnicie swe serce świeżą otuchą do dalszej swej pracy, tam dopiero osiągniecie swą dumę narodową i wróćcie z podniesionem czołem i z radością że jesteście Polakami.



LEON MIKOŁAJCZAK,

Byrektor spraw finansowych P. W. K.

## Znaczenie Powszechnej Wystawy Krajowej dla kupca polskiego

Najszczytniejszym hasłem, datującym z czasów zaborczych, wciąż jeszcze aktualnym, jest dla społeczeństwa zarówno jak i dla kupca polskiego „Swoją do swego po swojej!” Stało się ono sakramentalnym przykazaniem w końcu „po swoje”, a tem świętym być powinno dla każdego prawdziwego obywatela kraju w odrodzonej Polsce. Rząd, związany traktatami i choćby kurtuazją handlową z innymi państwami, niezawście może zamykać granice na dowóz artykułów wyrobów obcych. Samoobrona narodu przeto, która dąży do niezależności ekonomicznej, a tem samem do utrwalenia potęgi politycznej, nakazuje traktować hasło to jako pryncypalne.



Zdawałoby się, że dość dużo na temat ten pisano i mawiano, zdawałoby się, że uświadomienie przeniknęło już do najszerzych warstw społeczeństwa i zbytecznym jest powtarzanie podobnych komunalów. A jednak patrząc na bogactwo eksponatów, patrząc na wyczerpujący obraz produkcji polskiej na Powszechnej Wystawie Krajowej, aż dziw bierze, że w kraju tak przebożym w rodzimym surowiec i własny towar notuje się od dwóch lat z górą bierny bilans handlowy. Winy są i kupca, winy są i konsumenta. Obwinianie jednakże nie wiedzie do celu. Remedium zatem szukać należy w innym kierunku.

Powszechna Wystawa Krajowa — zdaniem mojem — jeśli spełnić może należycie swoje posłannictwo, stanowiąc powinna zwrotny punkt w historii rozwoju handlu polskiego. Wszelką naukę, jaką wynisł konsument, przekonawszy się na tej wielkiej rewji społeczno-gospodarczej, zkapitalizować powinien kupiec polski. Dwóch rzeczy zasadniczych, mam wrażenie, nie uwzględniono przy propagowaniu hasła „po swoje”. „Ze słabością walczycy uczmy się za młodu”, — mówi nasz wieszcz narodu, tyczy się to przypomnienie — społeczeństwa. „Prawo postępu opiera się na ziszczaniu dobra”, woła, jakgdyby głosem na puszczy największy filozof świata, Józef Marja Hoene-Wroński, tyczy się to i posłannictwa handlu w jego etycznym

znaczeniu. Zestawiam te dwie krańcowo-biegunowo od siebie odległe nawołania, gdyż one to mogą zawazyć na szali zagadnienia naszego. Wszelka wyrozumiałość dla generacji obecnej, nawykłej niestety w dużej mierze do produktu zagranicznego, jest zbrodnia ekonomiczną, jest tak bolesną słabością, że pod jej ciężarem ugina się nietyklo dobrobyt, ale niezależny nasz byt ekonomiczny. To też sądzę, najtrafniej poszedł w ślad za wieszczem napomnienniem człowiek przejęty, bo nie kto inny, jak mister Devey. On to bowiem wskrzesił iskrę wśród młodzieży akademickiej, nowe pokolenie zapalił do walki ze złą słabością konsumpcji towarów zagranicznych. Na Powszechnej Wystawie Krajowej, z dumą do podkreślić należy, najliczniejsze zastępy zwiedzających stanowiła właśnie młodzież szkolna. Olbrzymia, a dziś może nieoceniona zasługa tego faktu, jest to Kuratora Okręgu Szkolnego, p. d ra Namysła. Trzeba było widzieć te oczy naszych „milusińskich”, zapatrzone, jakgdyby w nieznanę cuda, kiedy długie sznury wycieczek szkolnych przewijały się pomiędzy stoiskami. Może niejednen nie zdawał sobie sprawy z doniosłości przysług, kiedy przewodnik wzgl. nauczyciel na każdym miejscu, począwszy od kolorowej szmatki, a skończywszy na konstrukcji motocyklu i maszyn, akcentował „wszystko, co widzicie, to wyroby krajowe”.

Kupiec, wnikający głębiej w cele i zadania Powszechnej Wystawy Krajowej, a równocześnie i swoje, niewielkim potrzebuje być filozofem, aby zrozumieć, że wśród tych rzesz nowego pokolenia wyradza się umiłowanie do swojszczyzny. Jego więc rzeczą staje się obecnie podtrzymanie tego płomienia entuzjazmu, jego rzeczą jest praktyczne kupieckie zkapitalizowanie nauki, jaką dziecko, opuszczające P. W. K., wynisł. Handel polski może ziszcć wielkie dobro dla narodu, jeśli uchwyci należycie obecną okazję dla utrwalenia wiary i przekonania do towaru, produkowanego w własnych warsztatach. Walka z marazmem skuteczniejsze odnosi zwycięstwo od dołu, od maluczkich, a triumf kupca, jako pioniera dobrobytu, ukoronowany będzie spełnieniem ideowej misji Kupca — Obywatela — Polaka.

By posłannictwo swoje w jak najszerzym zrozumieniu tych słów kupiectwo polskie spełnić mogło, przeszkadza niestety może niejednokrotnie brak tych warunków kredytowych, jakie ofiarowuje wytwórca zagraniczny. Zmiana tych warunków nie leży już w mocy ani kupca, ani społeczeństwa, a przedewszystkiem nie producenta. Naczelne organa Państwa i instytucji kredytowych w Polsce winny tutaj zrewidować swoje stanowisko dotychczasowe wobec handlu. Spółdzielczość jest wspaniałem ześrodkowaniem konsumpcji i produkcji, lecz w handlu wyeliminowuje pośrednika, niezależnego kupca. Nie propaguje bynajmniej walki z tą kategorią spółdzielczości, lecz pragnąłby ściślejszego podziału funkcji pomiędzy pośrednikiem-spółdzielnią a pośrednikiem samodzielnym kupcem. Pęd rozwoju spółdzielczego zwykłego nieuspołmiernie do rozwoju niezależnego, samodzielnego stanu kupieckiego. Polega to na tem, że o wielkim handlu, o potężnych jednostkach kupieckich w kraju zpauperyzowanym marzyć nie można, a drobnostkowo

handel cieszy się jednostronnym popieraniem spółdzielni spożywczych i czyni z niej uprzywilejowanego konkurenta. Zanim kupiec dojść może do hurtowych obrotów o dużych rozmiarach — w Polsce rozpoczynac musi od małego. Odwrotna zatem metoda, wiodąca do rozwoju, wydaje mi się wskazana, a mianowicie do umocnienia bytu kupiectwa jednostkowego, a późniejszego dopiero pielęgnowania — dla szerokich warstw — spółdzielczości w dziedzinie handlu. Sama struktura handlu i pojęcie dobrego kupca sprzeciwia się wszelkiej mechanizacji, obrotność jednostki zawsze może być sprawniejsza niż zbiorowości, nie ulega przeto żadnej wątpliwości, że forsując już dziś idee wspólnoty interesów, równocześnie schodzimy z linii

wspólności interesów. W wielu dziedzinach zapał poniósł inicjatorów za daleko z przenoszeniem wzorów zagranicy do kraju tak, że wyprzedziliśmy poniekąd w historycznym rozwoju, wymagającym pewnej stopniowej ewolucji, inne narody, niedopatszywszy w rezultacie bilansowym strat poniesionych na zanikających kontaktach. Czas, by konto to zasilic, by na ziszczenie nadziei, pokładanych w celowości urzędzenia P. W. K. dla handlu polskiego, znalazły się odpowiednie środki obrotowe, bądź to w formie kredytów, bądź też w formie ochronnego ustawodawstwa. Quod di bene ventant.

Poznań, dnia 10 września 1929 r.

## FILCE

wierzchnie dla pantofli nadrukowane w desenia i różnobarwne, wszelkie filce podszewowe gotowo wystancowane, wogóle filce dla wszystkich celów jak również i tkaniny brezentowe dostarcza po cenach konkurencyjnych

**R. Kunert i S-ka**

2325z T. z o. p. 2269

Poznań, ul. Woźna 12

Telefon 29-21 i 55-38 prywatnie

## SKÓRY

obuwnicze, rymarskie, pantoflarskie

oraz wszelkie przybory  
po cenach przystępnych 2083  
poleca

**Jan Zabłocki**

Poznań, ul. Wodna 2.

Rok założenia 1897.

Rok założenia 1897.

FABRYKA  
OBUWIA MECHANICZNEGO

**CETANJA**

2314

SP. AKC.

ORIGINAL GOODYER - WELT

**WARSZAWA**

LESZNO 74

TEL. 201-85



Biuro sprzedaży na Polskę:

2134a

**W. Pankratz i S-ka, Warszawa, Grzybowska 45**

# Przemysł skórzany i obuwiany na P. W. K.

W czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej zamieściliśmy w dodatku naszym artykuły treści ogólnej, omawiające w związku z P. W. K. zagadnienia, położenie i postulaty poszczególnych działów produkcji dziedziny skór i obuwia, nie zapominając przytem również mniej lub więcej szczegółowych opisów stoisk względnie wystawiających firm. — Dla zobrazowania całości w formie możliwie streszczajonej, zamieszczamy poniżej kilka uwag o każdym ważniejszym stoisku.

**WIELKOPOLSKA GARBARNIA T. z o. p. w GNIĘZNE** najpoważniejszy i jeden z najstarszych zakładów garbarskich ziem zachodnich Polski, istniejący przeszło 86 lat wystawia w stoisku nr. 1 skóry podszewowe, blanki naturalne, czarne i kolorowe skóry do wyrobu galanterii i potrzeb rymarstwa, skóry wierzchnie szare, faledry, krupony pasowe wyprawy dębowej i chromowej, skóry meblowe we wspaniałych deseniach lica i obfitym wyborze, wreszcie skóry chromowe do celów technicznych i sportowych, skóry chromowe wierzchnie czarne i kolorowe. Wynika z powyższego, jak szeroko różnicowaniem jest rozmiar działania tej wielkopolskiej placówki garbarstwa.

**J. KONARZEWSKI, WARSZAWA, Szcześliwicka 60**, zajmuje stoisko 6. — Jako stosunkowo młodsze, bo 27 lat istniejące przedsiębiorstwo, korzystając z nowoczesnego urządzenia, stosuje w zakładach swych postępowe metody garbowania i masowej produkcji skór wyłącznie chromowych czarnych i kolorowych. Skóry fabrykatu J. Konarzewskiego jednoczą w sobie wszystkie zalety najprzedniejszych chromów. Wylączna sprzedaż tych skór na Poznańskie i Pomorze posiada firma Stanisław Kycler w Poznaniu, przy ul. Wielkiej 18.

„**BRACIA PFEIFFER**” — Fabryka Garbarska w Warszawie, Smocza 43 wystawia w Hali Przemysłu Skórzanego ekspozycję swoje w stoisku 4. Renoma firmy jest rozgłosną a wyroby powszechnie znane; wytwarza ona doskonałej jakości skóry rymarskie, blankowe, juchtowe oraz inne o zastosowaniu specjalnym jak surowce, mastyrychy do pomp, pergaminu itp. — Przedstawicielstwo fabryki „Bracia Pfeiffer” na Poznańskie i Pomorze posiada w Poznaniu **Hurtownia Skór**, przy Nowym Ryнку 5.

**POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE W KRAKOWIE—LUDWINOWIE**, w stoisku nr. 2, wystawiają skóry podszewowe i juchty wszelkiego rodzaju, które zaprowadzonym są dobre towarem netykielo na naszym rynku wewnętrznym lecz także zagranicą czego dowodem, że Zakłady Ludwinowskie utrzymują własne składnice i zastępstwa we Wiedniu i Hamburgu. — Przedstawicielstwo na Poznańskie spoczywa w rękach p. **Władysława Komornickiego** w Poznaniu, który towary omawiane dostarcza wprost ze swej składnicy mieszczącej się przy ul. W. Garbary 20.

**TEMLER I SZWEDE, Tow. Akc. Fabryki Garbarskiej w WARSZAWIE**, ul. Okopowa 78 zaprezentowała wyroby swoje w stoisku nr. 3 a składają się one ze skór podszewowych, kruponów pasowych, mastyrychtów, juchtów i skór blankowych. — Oddział techniczny fabryki wytwarza pasy zapadowe wszelkich wymiarów i gatunku, natłoczki do pomp i pras hydraulicznych oraz paski dla potrzeb fabryk mechanicznego wyrobu obuwia.

**F. WICKENHAGEN Sp. Akc., Zakłady Garbarskie i Fabryka Pasów w Radomiu** zajęła stoisko 28 a jej wyroby zaliczają się także do najprzedniejszych gatunków polskiej produkcji skór twardych. Specjalnością firmy Wickenhagen są skóry podszewowe w całości i połówkach, krupony pasowe, skóry waszledrowe, faledrowe i techniczne. — Pasy zapadowe radomskiej marki Wickenhagen już w okresie przedwojennym cieszyły się pośród przemysłu najlepszą renomą.

**L. SCHMIDT i SKA, Fabryka Garbarska w ŻYRARDOWIE pod Warszawą** rozmieściła ekspozycję swoje w stoisku 11. Produkcja tych zakładów obejmuje skóry wierzchnie a mianowicie chromy celece powszechnie zwane skóry bokskalfowe oraz lakiery kofskie. Wyroby te współpracowniczą z korzyścią z najprzedniejszemi i renomowanemi podobnemi fabrykatami skół zagranicznych, czem tłumaczy się ich wielkie rozpowszechnienie w całym kraju.

„**SILA**”, Fabryka Skór i Pasów, **ZABŁOCIE—ŻYWIEC** rozmieściła wystawę swych wyrobów w stoisku 7. Na ekspozycję „Sily” składają się najlepszej jakości krupony, skóry podszewowe w całości, połówkach, dalej boki, karkówka, skóry bawole, blanki, faledry i krupony pasowe. — Placówka ta dostarcza także wysokiego gatunku pasy zapadowe różnej szerokości i grubości. — Reprezentację posiada w Poznaniu firma Stanisław Kycler, przy ul. Wielkiej 18.

**FABRYKA SKÓR CH. BEKKER, BIAŁYSTOK**, Waska 15 wystawia w stoisku 13. Uwypuklić tu należy na pierwszym miejscu skóry lakowe, których import do kraju jest jeszcze bardzo znaczny, wobec czego wszelki na tem polu żywszy odruch produkcji zasługuje na wyraz uznania z punktu widzenia dążności samowystarczalnych kraju. Dalszym czołowym fabrykatem zakładów Bekkera są skóry chromowe wszelkiego gatunku czarne i kolorowe.

**G. WEIGLE, Fabryka Skór, WARSZAWA, Piaskowa 4** jedno z bardziej postępowych przedsiębiorstw naszego garbarstwa, jak w stoisku nr. 2, zażętem przez tę placówkę stwierdzić można, trudni się wyrobem skór wierzchnich najbardziej pożądaných jak: skóry bokskalfowe, rindboksove, chevreau czarne i kolorowe, poza tem specjalnością tej firmy są skóry meblowe w bardzo obfitym wyborze gatunków i w najróżniejszych deseniach.



**MECHANICZNA  
FABRYKA  
OBUWIA**

**W. ZABŁOCKI** Poznań, ul. Wrocławska 15  
P.K.O. 203 171, Tel. 32-30

wyrabia

obuwie męskie, damskie, dziecięce od  
27—39 szpilekowane, przesywane, du-  
błowane i pasowe.

2281

## NOŻE SZEWCZKIE I SIODLARSKIE



TRADE MARK

z oryginalnej stali szwedzkiej marki „Heifisch”  
wyrobu E. A. Bergs cieszą się od lat dziesiątek  
najlepszą sławą światową.

Najbliższe miejsca zakupu wskaże generalny zastępca:

**K. FLOEGEL**  
ZOPPOT, DANZIGERSTRASSE 64  
1932

**Skóry podeszwowe**  
w kruponach i połówkach, boki i karki,  
blanki czarne, krupony pasowe oraz  
**pasy transmisyjne**

wszelkiego rodzaju dostarcza 2279

**„MOCHAŁA”**

Górnośląska Garbarnia i Fabryka Pasów Transmisyjnych  
Spółka Akcyjna.

w Mochali — poczta Lisów — pow. Lubliniecki G. Śląsk.  
Telefon No. 1. Lisów.

Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej.



**Fabrykacja  
cholewek**

wszelkiego rodzaju  
na miarę i w tuzin.  
Cholewki w najlep.  
wykonaniu i gatunku

Skład skór i wszelkich przyborów szewczków 2282  
**JAN DILLING, Bydgoszcz, Toruńska 179**

## FIBRA WULKANIZOWANA

DLA CELÓW TECHNICZ-  
NYCH I WYROBU  
**WALIZEK**  
ORAZ WSZELKIE OKUCIA,  
jako to:  
ZAMKI, HĄCZKI, NITY,  
BLACHA TAŚMOWA itd.



SZTUCZNA FIBRA  
(t. zw. Kofferharplatt a)  
MASZYNY DO WYGI-  
NIANIA FIBRY I TEKSTURY  
**MASZYNY  
DO NITOWANIA**

GENERAŁNA REPREZENTACJA I SKŁAD

**DIAM „FIBRA”-WARSZAWA**  
HIPOTECZNA 5 2363 TELEFON 179-73

**Kupujcie**  
tylko  
obcasy  
gumowe „**Guwada**”

szare i czarne  
pierzawiorzędnej jakości  
tanie i trwałe 1280

Gdańska Fabryka Wyrobów Gumowych

**I. LISOWSKI, Fabryczny Skład Skór**  
i artykułów dla przemysłu obuwniczego  
KATOWICE, Marjocka 33 :: Telefon 1522

KONSYGNACYJNY SKŁAD SKÓR FIRMY:  
**FABRYKA SKÓR, G. WEIGLE w WARSZAWIE.**

POLECA:

chromy czarne i kolorowe, krupony podeszwowe, bukaty czarne i kolo-  
rowe, połówki podeszwowe, glemzy czarne i kolorowe, boki, juchty,  
karki, laktery, krupony pasowe, połówki blankowe oraz

wyroby znanej w kraju firmy:

**FABRYKA WOSKÓW, KLEJÓW i FARB A. B. C.**  
S-ka Akc. w Warszawie 2180  
Sprzedaj tylko hurtowo. Sprzedaj tylko hurtowo.



**J. KULESZA**  
Poznań

Wodna 20, 1 ptr. w podwórzu  
2231

**Fabryka cholewek**  
na miarę i w tuzinach

## S. TAY - Lederlager

Gdańsk, Böttchergasse nr. 23. Tel. 27 313  
Największa w Gdańsku składnica skór  
pantoflarskich czarnych i naturalnych.



**Kipsy czarne i naturalne**  
Skóry faledrowe, brandślowe  
Skóry rymarskie i szpalty.

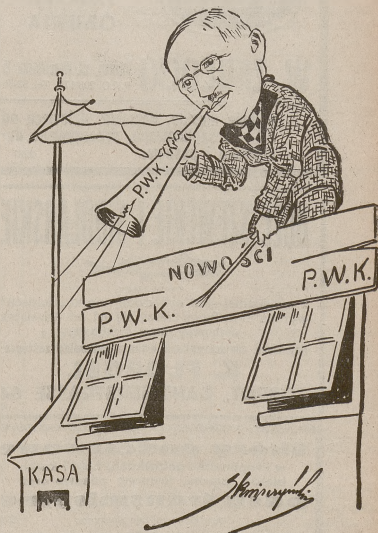
**POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE Sp. Akc. i Fabryka Obuwia Marko, Sp. z o. o., KRAKÓW—LUDWINÓW, ul. Barska 86.** Wielkim rozgłosem w kraju ciesząca się ta placówka wytwórcza, wystawia w Hali Przemysłu Skózanego w stoisku 2 skóry i obuwie. Jest to pod względem urządzenia i rozmachu jedno z największych przedsiębiorstw produkcyjnych obliczone w swym zakresie działania na zupełną samowystarczalność i to począwszy od własnego młyna do przemiału kory na garbnik a skończywszy na wytwórni kartonu dla wyrobu pudełek do bucików i na własnej drukarni. — W tem spoczywa też niezrównana zdolność konkurencyjna tak skór produkcji „Marko” jak przedewszystkiem bardzo rozpowszechnionego obuwia tej marki.

„MOCHALA” — Górnośląska Garbarnia i Fabryka Pasów Transmisyjnych w MOCHALI na Górnym Śląsku. Jako jedna z najnowszych wytwórni skór, fabryka garbarska w Mochali nastawiona jest na taką zdolność produkcji, że może jakością swych wyrobów śmiało stanąć do walki z wyrobami najlepszych firm zagranicznych nie tylko na naszym rynku krajowym, ale także na rynkach zagranicznych. Narazie fabryka „Mochala” jak to widać z ekspozatów w stoisku 12 Przemysłu Skórnego w Hali 15, ogranicza swoją wytwórczość do produkcji skór podeszwowych w kruponach, połówkach, bokach, karczka, blankach, oraz skór twardych pasowych. Równocześnie, wyszukując swoje najnowsze urządzenia fabryka Mochala wyrabia pierwszorzędne pasy transmisyjne szyte i klejone różnych szerokości.

**A. HORN — Zakłady Garbarskie S. z o. o., WARSZAWA, ul. Dworska 46.** W rzędzie naszych czynnych garbarń odgrywa wytwórnia skór „A. Horn” — zakłady garbarskie bardzo ważną rolę zwłaszcza dlatego, że uzupełnia naszą wytwórczość właśnie w tych działach, które doniedawna jeszcze były, albo w zupełności albo w bardzo wielkiej mierze pokrywane towarami importowanymi. Rosnąca stale produkcja skór chromowych czarnych — kolorowych, a zwłaszcza skór galanterijnych i lakierowanych coraz skuteczniej wypiera import tych skór i czyni nasz kraj pod tym względem coraz mniej zależnym od przemysłu zagranicznego. Stoisko nr. 17 w pawilonie przemysłu skórnego daje najlepszy pogląd na zagieg produkcji fabryki „A. Horn”, a wystawione wzory dają wszystkim możliwość przekonania się naocznie o wielkiej wartości jakościowej tych wyrobów.

**FABRYKA SKÓR I GOŃCY TKACKICH, KAROL KOLBE, PABJANICE, ul. Nowowodna 752a** reprezentuje jedyne w swym rodzaju produkcji przedsiębiorstwo, dostosowane do potrzeb naszego wielkiego przemysłu włókienniczego. Fabryka wytwarza skóry pasowe, biczowe, trokowe, pergaminowe, na rękawki do czesaneek oraz inne skóry do celów technicznych. Z wyprodukowanych skór wyrabia w specjalnych oddziałach przetwórczych gońce tkackie, końce do krosien, sprężyny kliny itp. oraz pasy napędowe, biczę jarzma, chwytacze bufory itd.

## Twórcy P. W. K. w karykaturze



*Wesołkowi śmiać się chce,  
A mnie nie, a mnie nie.*

*Tak jeden dowcipniś zaintonował, wychodząc z wesołego miasteczka „spłókany” do ostatniego grosza.*

*Czy miał na myśli p. Krzyżankiewicza, sekretarza gen. P. W. K. i dyrektora „wesołego miasteczka” — tego nie wiemy.*

## Jedź

na

*Powszechną Wystawę Krajową  
bo to Twój obowiązek narodowy!*

# Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929

od 16 maja do 30 września

## PROGRAM ZAMKNIĘCIA STAWY KRAJOWEJ.



Dnia 30 bm. o godz. 18 w towarzystwie przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego, komitetu głównego P. W. K. i reprezentantów szerokiej sfer społecznych p. premier Świątalski dokona uroczystego zamknięcia Powszechniej Wystawy Krajowej. Program zamknięcia przedstawia się będzie jak następuje:

1. p. Feliks Nowowiejski odegra na organach finale z sonaty nr. 6, improwizację na temat „Boga Rodzica”. Organom towarzyszyć będzie orkiestra kolejowa. 2. Przemówienie premiera Świątalskiego i naczelnego dyrektora P. W. K. 3. Przemówienie prezesa Rady Główniej. 4. Przemówienie komisarza wystawy rządowej. 5. Przemówienie ministra przemysłu i handlu. 6. Zamknięcie P. W. K. przez prezesa Rady Ministrów. 7. Feliks Nowowiejski odegra na organach: Fragment z rapsodu „Bolesław Chrobry” na chór mieszany i organy. 8. Hymn narodowy wykona chór „Harmonia” pod batutą prof. Feliksa Nowowiejskiego.

1. p. Feliks Nowowiejski odegra na organach finale z sonaty nr. 6, improwizację na temat „Boga Rodzica”. Organom towarzyszyć będzie orkiestra kolejowa. 2. Przemówienie premiera Świątalskiego i naczelnego dyrektora P. W. K. 3. Przemówienie prezesa Rady Główniej. 4. Przemówienie komisarza wystawy rządowej. 5. Przemówienie ministra przemysłu i handlu. 6. Zamknięcie P. W. K. przez prezesa Rady Ministrów. 7. Feliks Nowowiejski odegra na organach: Fragment z rapsodu „Bolesław Chrobry” na chór mieszany i organy. 8. Hymn narodowy wykona chór „Harmonia” pod batutą prof. Feliksa Nowowiejskiego.

## NIEDZIELNE IMPREZY NA P. W. K.

Ubiegła niedziela upłynęła na Powszechniej Wystawie Krajowej pod znakiem szeregu nieprzeciętnych imprez, które zgromadziły nieprzeliczone i niewidziane dotąd tłumy publiczności. W pierwszym rzędzie podkreślić należy bardzo dobrze zorganizowaną imprezę Czerwonego Krzyża, który na Arenie Powszechniej Wystawy Krajowej urządził pokazy ratownicze we wszystkich odniahach. Były więc pokazy ratowania płonącego domu, ratowania rannych w czasie ataku na pozycje nieprzyjacielskie itp. Szczególnie wrażenie na obecnych wywarła lustracja ataku gazowego samolotów nieprzyjacielskich. Impreza zgromadziła much publiczności i stała się dem samym doskonałą propagandą na rzecz działalności Czerwonego Krzyża. Wieczorem w niedzielę, w wstępie repozycyjnym PWK, odbył się w dalszym ciągu rozpoczęty w sobotę festiwal orkiestrowych złożyły się popisy solowe. I tutaj publiczność zgromadziła się b. licznie, oklaskując resztkie wykonawców bogatego programu, który chlubnie zaświadczył o wysokim poziomie artystycznym naszych orkiestr wojskowych. Jak zwykle, wielką popularnością publiczności cieszyły się sobotnie ognie sztuczne, które zgromadziły dziesiątki tysięcy widzów. Orkiestra Namysłowskiego, koncertująca obok Dworu Huggera, oklaskiwana była przez całą niedzielę za świetny program i wykonanie. Niemniejsem powodzeniem cieszą się inne orkiestry wojskowe, koncertujące na rozległych terenach Wystawy. Jeśli chodzi o frekwencję gości na Powszechniej Wystawie Krajowej w niedzielę, to i tutaj trzeba stwierdzić, że niedziela ta przyniosła kolosalny sukces. Nigdy dotąd, chyba jedynie w czasie wielkiego zjazdu śpiewaczego, nie widzieliśmy taką masę zwiedzających.

W poniedziałek, dnia 16 września oprócz delegacji V Kongresu Turystycznego bawił w Poznaniu cały szereg wycieczek zagranicznych. M. in. zwiędzła Wystawę wycieczka młodzieży ze szkół mechanicznych w Gdańsku (80 osób), wycieczka hotelarzy z Brna, wycieczka słowackiej państwowej szkoły handlowej z Nitry (80 uczniów i 4 profesorów) i inne. Poza tem odbył się w Poznaniu ostatni dzień zjazdu rybackiego, w związku z otwarciem na P. W. K. wystawą ryb.

## PODZEWIENIE POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ.

W poniedziałek, dnia 16 września oprócz delegacji V Kongresu Turystycznego bawił w Poznaniu cały szereg wycieczek zagranicznych. M. in. zwiędzła Wystawę wycieczka młodzieży ze szkół mechanicznych w Gdańsku (80 osób), wycieczka hotelarzy z Brna, wycieczka słowackiej państwowej szkoły handlowej z Nitry (80 uczniów i 4 profesorów) i inne. Poza tem odbył się w Poznaniu ostatni dzień zjazdu rybackiego, w związku z otwarciem na P. W. K. wystawą ryb.

## FRANCUSKI MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU W POZNANIU. — DEKORACJE. — NA WYSTAWIE. — RAUT NA ZAMKU.

Zaledwie w piątek 13. bm. opuścili Poznań i Powszechną Wystawę Krajową ministrowie i delegaci rządów, a już w sobotę 14. bm rano przybył do Poznania nowy przedstawiciel wielkiego państwa, mianowicie minister przemysłu i handlu Francji p. Bonnefous, wraz z małżonką, szefem gabinetu dyrektorem Lorin, oraz sekretarzem p. Amistie. Dostojni goście zamieszkali w hotelu „Polonia”.

O godzinie 11,15 p. minister przemysłu i handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski udekorował wysokich przedstawicieli rządu francuskiego orderem „Polonia Restituta”. P. Minister Bonnefous otrzymał wielką wstęgę orderu, dyrektor Lorin krzyż kawalerski, a p. Amistie krzyż oficerski. O godz. 11,45 w wstępie na teren P. W. K. w wstępie repozycyjnym powitał delegację francuską przedstawieniem Dr. Stanisław Wachowiak, naczelnym dyrektorem Wystawy. W przemówieniu swoim podkreślił mówca, że Wystawa jest dziełem pokoleń i manifestacją wzrastającej potęgi Polski, sojusznicy Francji. Wartość Wystawy leży właśnie w tym fakcie, że wykazuje ona dobitnie coraz ważniejszą rolę Polski, jako czynnika współpracy międzynarodowej. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Francji, który obecni z zapalem podchwycili, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy francuski. Następnie dostojni goście udali się na zwiedzenie P. W. K.

O godz. 13,30 odbył się w Bazarze bankiet na cześć gości francuskich, wydany przez Prezydenta miasta Poznania p. Cyryla Ratajskiego, oraz Prezesa Zarządu i Naczelnego Dyrektora P. W. K. p. Dr. Stanisława Wachowiaka. W czasie obiadu przemawiali: p. Prezydent Ratajski, p. minister Bonnefous, p. Dyrektor Dr. Wachowiak oraz senator belgijski Emil Vinck, dyrektor Związku Miast. Po bankiecie, około godz. 4-tej, na Ratuszu poznańskim odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń francuskich p. Prezydentowi Ratajskiemu, oraz p. radcy Robińskiemu. P. Prezydent Ratajski jako głowa miasta Poznania, otrzymał komandorie Legacji Honorowej, a p. radca Robiński, jako wiceprezes Izby Handlowej oraz członek Magistratu, otrzymał krzyż oficerski Legii Honorowej. Odznaczenia te wręczył udekorowanym p. dyrektor Lorin.

W kilka chwil później podobna uroczystość odbyła się w gmachu Dyrekcji P. W. K. Mianowicie p. dyrektor Lorin wręczył tam wysokie odznaczenia francuskie Prezesowi Zarządu i Naczelnemu Dyrektorowi P. W. K. Dr. Stanisławowi Wachowiakowi, komisarzowi wystawy rządowej na P. W. K. p. ministrowi Bertoniemu, dyrektorowi Targów Poznańskich, p. Krzyżankiewiczowi, dyrektorowi Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, p. dr. Waschko, sekretarzowi Komisji Polskiej Współpracy Intelktualnej, p. inż. Podolskiemu, oraz sekretarzowi Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p. Kolodziejowi.

P. Dr. Wachowiak otrzymał komandorie Legii Honorowej, p. minister Bertoni wielką wstęgę zasługi Beia Tunisu, p. dyr. Krzyżankiewicz krzyż kawalerski Legii Honorowej, p. Dr. Waschko złote palmy akademickie, p. inż. Podolski również złote palmy akademickie, a p. Kolodziej srebrne palmy akademickie.

Z ramienia P. W. K. otrzymał odznaczenie francuskie tytuł ko Prezes Zarządu i Naczelnym Dyrektorem P. W. K. Dr. St. Wachowiak, natomiast inni organizatorowie Wystawy stali na odznaczeni orderami francuskimi przy zamknięciu P. W. K. Reszta odznaczeń została udzielona za zasługi na polu zbliżenia gospodarczego i kulturalnego polsko-francuskiego.

Po tych uroczystościach goście francuscy udali się na dalsze zwiedzanie terenów P. W. K. O godz. 8-mej p. min. Kwiatkowski wydad obiad na Zamku na cześć francuskiej delegacji, a o godz. 22 na Zamku odbył się raut na cześć gości francuskich. W rauce wzięli udział oficjalni przedstawiciele Rządu, miasta, wojskowości, Wystawy i organizacje o charakterze repozycyjno-społecznym.

## DRUGI DZIEŃ POBYTU FRANCUSKIEGO MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU NA PWK.

Zwiedzanie Wystawy. — Na uroczystym nabożeństwie we Farze. — U grobów Królów Polskich Mieczysława i Bolesława w Katedrze Poznańskiej. — Obiad u Prezydenta Ratajskiego. — Wyjazd do Gdyni. — Serdeczne pożegnanie na dworcu.

W drugim dniu swojego pobytu w Poznaniu na PWK, t. j. w niedzielę 15 bm. od rana, po śniadaniu w hotelu „Polonia“, francuski minister przemysłu i handlu p. Bonnefous wraz z otoczeniem udał się na zwiedzanie Wystawy. P. minister Bonnefous bardzo szczegółowo interesował się pawilonem Samorządów, gdzie przy każdym stoisku zaznajamiał się z rozwojem miast polskich, zaznaczając ich wybitne tempo rozbudowy, a następnie niemiecki szczegółowo zwiedzał rolnictwo. O godz. 12-tej p. minister Bonnefous wraz z otoczeniem odjechał samochodem na nabożeństwo do Farzy, które odbyło się w towarzystwie swojej małżonki wysłuchał do końca. Zaznaczyć należy, że p. minister Bonnefous jest człowiekiem głęboko religijnym i przy przedkładaniu mu programu jego pobytu w Poznaniu społecznie prosił o uwzględnienie mszy św., której pragnął wysłuchać. Z całą uwagą również wysłuchał p. minister wszystkich modłów, które zwykle odbywają się po nabożeństwie.

Z kościoła p. minister Bonnefous pojechał samochodem do Katedry, gdzie z głęboką czcią oddał pokłon prochom spoczywających tam królów polskich Mieczysława i Bolesława. P. minister Bonnefous interesował się wogóle historią Katedry, jak i wszystkimi jej zabawkami.

O godz. 1 min. 30 p. minister Bonnefous wraz ze świtą podjął był śniadaniem u Prezydenta Ratajskiego, gdzie obecny był także Ambasador Laroche. Śniadanie u p. Prezydenta Ratajskiego pozbliżyło bardzo serdecznie nastrojów, związanych z pobytom dostojnego gościa w Poznaniu. Trzeba podkreślić, iż pobyt ten we wszystkich szczegółach był manifestacją na rzecz przyjaźni polsko-francuskiej.

Po śniadaniu goście francuscy odjechali na prywatnym przyjeździe do X. X. Czartoryskich, a następnie do Kórnik, gdzie zwiedzieli historyczne pamiątki. Wieczorem odbyła się kolacja w ścisłym gronie w hotelu „Polonia“. Po kolacji p. minister Bonnefous udał się na raut Związku Miast Polskich w Ratuszu, który zgromadził około 2.000 gości ze wszystkich sfer społecznych i był potężną manifestacją na rzecz dostojnika francuskiego. Rozentuzjamentowani goście w chwili przybycia p. ministra i w chwili jego odjazdu wznosili okrzyk „Vive la France“!

Z rautu odjechał p. minister Bonnefous wraz z otoczeniem na dworzec, aby udać się w dalszą podróż do Gdyni, dokąd towarzyszyli mu minister przemysłu i handlu Kwiatkowski oraz minister Bertoni. Na stacji zebrał się oddział przedstawicieli Rządu, miasta, Wystawy, wszystkich organizacji społecznych, aby pożegnać dostojnych gości. Orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy francuski „Marsylankę“, a obecni na peronie wnieśli okrzyk „Niech żyje Francja“. P. minister Bonnefous wzruszony do głębi gościnnością i objawami sympatii, z okna swojego przedziału żegnał zgromadzonych. Pobyt jego w Poznaniu wywarł głębokie wrażenie w mieście, a sam pan minister był przedmiotem ogólnej sympatii miejscowego społeczeństwa.

## WYCIEZKA SFER GOSPODARCZYCH NIEMIECKICH ZE SZCZECINA NA PWK.

W niedzielę rano przybyła samochodami do Poznania na P. W. K., wycieczka sfer gospodarczych niemieckich ze Szczecina w liczbie 15 osób. O godz. 9-tej powitał wycieczkę we występie reprezentacyjnym w imieniu Dyrektora P. W. K. dyr. Mikołajczak, poczem wraz z gośćmi udał się na zwiedzanie wystawy przemysłowej. Wycieczka szczecińska grupuje w sobie szereg osobistości ze świata rządowego, politycznego i gospodarczego Pomeranii, która jest znana z wrogiego stosunku do Polski i jest zatem kolosalnym sukcesem dla Wystawy. O godz. 13 min. 30 M. S. Z. wydało dla wycieczki niemieckiej śniadanie w hotelu „Polonia“. O godz. 15 goście zwiedzieli wystawę rządową, samorządową i sztukę i są zachwyceni ekspozycją polskiego dorobku w dziedzinie gospodarze.

## ZNANY PUBLICYSTA NIEMIECKI NA PWK.

Dnia 23. bm. przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K., znany polityk i publicysta niemiecki prof. Hellmut v. Gerlach i zatrzyma się na P. W. K. 4 dni,

## OSOBISTOŚCI ZE ŚWIATA GOSPODARCZEGO PRUS Wschodnich NA PWK.

W najbliższych dniach przyjeżdża z Królewca do Poznania na P. W. K. dyrektor Koholytu, największej fabryki celulozy w Prusach Wschodnich p. Atzler w towarzystwie p. Lichtensteina. W tym samym czasie spodziewany jest również przyjazd naczelnego dyrektora Koholytu p. Kellermanna z Berlina.

## WYCIEZKA ZWIĄZKU NARODOWEGO WĘGERSKIEGO NA PWK.

W dniu 25. bm. przyjeżdża do Poznania na Powszechną Wystawę Królowa wycieczka Związku Narodowego Węgierskiego, w skład której wchodzi 44 osoby, reprezentujące rząd, politykę, życie gospodarcze i przemysłowe Węgier. W skład tej wycieczki wchodzi m. in. prezydent Związku Narodowego Węgierskiego dr. Ajtay József, szef sekcji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Altmann Gyula, prezydent miasta Esztergom Antoni Bela, kilku senatorów, profesorów uniwersytetu i przedstawiciele węgierskich organizacji społecznych. Poza tym w wycieczce też weźmie udział kilkunastu dziennikarzy węgierskich. Wycieczkę prowadzić będzie p. Pietrzykowski Władysław z Ministerstwa Skarbu.

## NOWA WYCIEZKA PROFESORÓW WYŻSZYCH UCZELNI NIEMIECKICH NA PWK.

Wśród za odbycia w tych dniach wycieczką kilku profesorów uniwersyteckich niemieckich w Poznaniu, dnia 19. bm. pociągami popiecznym z Berlina przyjeżdża do Poznania na P. W. K. nowa grupa profesorów wyższych uczelni niemieckiej pod przewodnictwem Dr. Elki Kern z Heidelbergu, znanej pacyfistki niemieckiej. W skład tej poważnej wycieczki wchodzi pp.: prof. R. G. Haebler z Karlsruhe, prof. dr. Hauser z Freiburgu, dr. A. Buhl z Mannheimu, prof. dr. L. Kühn z Mannheimu, E. Weidmann z Kalserslautern, C. Detmer z Bunsdau, dr. M. Gantenberg z Bad Kreuznach, H. Herbers — Bad Ems, dr. Otacke ze Szczecina, prof. Rudolf Kern z Heidelbergu i prof. dr. Elsasser Robert z Mannheimu.

Każdy bucik jest tak dobry jak jego obcas

1392



# BERSON

Kraków, Straszewskiego 2.